

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa R. S.

przeciwko L. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 marca 2013 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 kwietnia 2012 r.,

1) oddala zażalenie;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z 27 kwietnia 2012 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną R. S., powoda w sprawie przeciwko L. P. o zapłatę jako nieopłaconą w terminie.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego z 27 kwietnia 2012 r. pełnomocnik powoda zarzucił, że zapadło ono na podstawie błędnego ustalenia, że doręczono mu jako fachowemu pełnomocnikowi powoda odpis postanowienia Sądu Apelacyjnego z 22 marca 2012 r. o oddaleniu wniosku powoda o zwolnienie go od kosztów procesu. Pełnomocnik powoda zarzucił ponadto, że postanowienie zapadło z obrazą prawa procesowego, to jest art. 130 k.p.c. w zw. z art. 112 u.k.s.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na posłużeniu się domniemaniem doręczenia pełnomocnikowi postanowienia o odmowie zwolnienia powoda od kosztów, a w związku z tym wadliwie też określono datę, w której powodowi upłynął termin do opłacenia skargi kasacyjnej.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Pozwany wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne. Strony przy dokonywaniu czynności procesowych zobowiązane są dokładać jak najwyższej staranności, co wynika z powinności należytej dbałości o swoje interesy w procesie. Warunkiem zasadności wniosku o przywrócenie terminu jest przeto uprawdopodobnienie przez stronę, że mimo całej swej staranności nie mogła dokonać czynności w terminie, a więc, że zachodziła niezależna od niej przeszkoda.

W rozumieniu przepisów o przywróceniu uchybionego terminu te same obowiązki ciążyą na pełnomocniku procesowym, który działa za stronę w procesie. Wobec powyższego zawinione uchybienie terminowi czynności procesowej przez pełnomocnika nie może stanowić podstawy żądania przywrócenia terminu. Z kolei pełnomocnik procesowy odpowiada za osobę, którą posługuje się przy odbiorze pism sądowych.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego w przedmiocie przywrócenia terminu, brak winy strony w uchybieniu terminu ma być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, z odwołaniem się do obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (tak Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniach z 16 czerwca 2004 r., III CZ 38/04, nieopubl.; z 29 kwietnia 2005 r., V CZ 26/05, nieopubl.; z 10 stycznia 2007 r., I CZ 108/06, nieopubl.). Wyklucza to wprawdzie automatyzm oceny, ale nie ulega także wątpliwości, że obowiązkiem sądu rozstrzygającego o zasadności wniosku o przywrócenie terminu jest uwzględnienie profesjonalnego charakteru działalności pełnomocnika strony, jeśli to on uchybił terminowi do dokonania czynności.

Okoliczności, którymi pełnomocnik powoda tłumaczył niedochowanie terminu do opłacenia skargi kasacyjnej w związku z oddaleniem wniosku powoda o zwolnienie od kosztów, a mianowicie to, że awizo złożone w drzwiach jego kancelarii musiały zabrać inne osoby oraz to, że awizo trafiło do innej skrzynki, nie tylko że nie zostały uprawdopodobnione, ale także nie wskazują na należyłą staranność po jego stronie. Obowiązkiem pełnomocnika procesowego jest dokonanie takich zabiegów organizacyjnych, żeby mógł kontrolować daty odbioru przychodzącej poczty, nawet podczas choroby. Nie sposób zatem uznać, żeby oddalając wniosek powoda o przywrócenie terminu do opłacenia skargi kasacyjnej i odrzucając tę skargę, Sąd Apelacyjny działał z naruszeniem art. 130 k.p.c. w zw. z art. 112 u.k.s.c. oraz art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz – co do kosztów – na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i § 6 pkt 7 i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) orzekł, jak w sentencji.